

Sygn. akt I ACa 1490/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Ducki
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa T. Z.

przeciwko Gminie K., B. B. i Skarbowi Państwa – Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej, Kancelarii Sejmu RP, Prokuraturze Rejonowej K. w K.,

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 4 lipca 2014 r. sygn. akt I C 1851/12

- 1. oddala apelację;**
- 2. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego;**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata Ł. L. kwotę 3 653,10 zł (trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt trzy złote 10/100) w tym 683,10 zł podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1490/14

UZASADNIENIE

Powód T. Z. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu skierowanym przeciwko Gminie Miejskiej K. – Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w K., B. B. oraz Skarbowi Państwa- Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej, -Kancelarii Sejmu RP, -Prokuraturze Rejonowej K. w K. wniósł o ochronę dóbr osobistych i o odszkodowanie a to:

- sporządzenie przez wszystkich pozwanych pisemnego oświadczenia mającego na celu usunięcie skutków naruszenia przez pozwanych jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, prawa do nietykalności mieszkania oraz prawa do poczucia bezpieczeństwa, o następującej treści: „pozwanii przepraszają Pana T. Z. za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, prawa do nietykalności mieszkania oraz prawa do poczucia bezpieczeństwa, poprzez doprowadzenie do sytuacji, w której Pan T. Z. był upatrywany przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w K. jako osoba niesumienna oraz osoba z własnej winy zalegająca z niezbędnymi zobowiązaniami z tytułu czynszu wobec Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. oraz doprowadzenia do sytuacji, w której istniało i narastało jego zadłużenie czynszowe związane z mieszkaniem przy ul. (...) w K. oraz zostało zagrożone jego prawo do przedmiotowego mieszkania” i przesłania tego oświadczenia listem poleconym do powoda oraz do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K., w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku w tej sprawie;

- zasądzenia na jego rzecz kwoty 80 000 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty solidarnie od wszystkich pozwanych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę z tytułu naruszenia wskazanych dóbr osobistych w postaci: dobrego imienia, prawa do nietykalności mieszkania oraz prawa do poczucia bezpieczeństwa, jak również praw osobistych i obywatelskich powoda, równouprawnienia osób niepełnosprawnych umyślowo w prawach, swobód i wolności obywatelskich, nękanie, pomawianie, wieloletnie cierpienia psychiczne powoda, jak również naruszenie zaufania do Państwa i jego instytucji.

- zasądzenie na jego rzecz kwoty 3000 zł. od wszystkich pozwanych zadośćuczynienia za lekceważenie powoda i brak odpowiedzi MOPS i pozwanego kuratora B. B. na pismo powoda z dnia 14 czerwca 2011 r. i wnioski tam zawarty o udzielenie mu pomocy i interwencji wobec otrzymanego nakazu ze Spółdzielni Mieszkaniowej opuszczenia mieszkania przez powoda

- zasądzenie odszkodowania w kwocie 2 739 zł. solidarnie od wszystkich pozwanych tytułem odsetek ustawowych za wstrzymanie wypłaty kwoty 7 906 zł. wyrównania renty rodzinnej od 1 lipca 2010 r. do 28 lutego 2013 r.

- zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwani wniesli o oddalenie powództwa uznając brak podstaw odpowiedzialności.

Wyrokiem z dnia 4 lipca 2014r. sygn. akt I C 1851/12 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo, odstępując od obciążenia powoda kosztami procesu i przyznając pełnomocnikowi z urzędu kwotę 4428zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że:

T. Z. mieszka w lokalu nr (...) przy ul. (...) w K.. Lokal ten pozostaje w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.. Powód jest osobą niepełnosprawną, niezdolną do pracy. Od chwili śmierci swojego ojca – J. Z., który zmarł nagle 3 grudnia 2008 r. w Wielkiej Brytanii, gdzie zamieszkiwał i pracował, sytuacja osobista i majątkowa powoda uległa znacznemu pogorszeniu, w przedmiotowym lokalu po śmierci ojca powód zamieszkuje sam. Pismem z dnia 5 maja 2008 r. MOPS K. poinformował powoda o możliwych formach pomocy dla niego, a także warunkach jakie należy spełnić by je otrzymać. Pismami z dnia 3 kwietnia 2009 r., 5 czerwca 2009 r., powód zwrócił się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w K. o kompleksową pomoc w jego sytuacji życiowej poprzez złożenie wszelkich właściwych wniosków do odpowiednich urzędów i instytucji mogących pomóc mu finansowo i materialnie, a następnie nadzorowanie tychże postępowań. W odpowiedzi na powyższe MOPS K. powiadomił powoda, że podjęcie działania mające na celu udzielenie mu pomocy w załatwianiu spraw bytowych, a także, że korzystnym będzie dla niego ustanowienie kuratora. W dniu 23 lutego 2009 r. MOPS w K. wydał decyzję przyznającą powodowi pomoc finansową na uregulowanie czynszu w kwocie 100 zł – realizację świadczenia wyznaczono na marzec 2009 r. oraz na uregulowanie opłat za energię elektryczną w wysokości 105,16 zł - realizację świadczenia wyznaczono na marzec 2009 r. W dniu 29 kwietnia 2009 r. wydano decyzje, w których przyznano powodowi pomoc finansową na uregulowanie opłat za energię elektryczną w wysokości 105,16 zł, na zakup żywności w wysokości 40 zł, na

uregulowanie opłaty za gaz w wysokości 85,13 zł, na uregulowanie opłaty za czynsz w wysokości 50 zł. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w K. w dniu 3 marca 2009 r. wystąpił do Prokuratury Rejonowej dla Krakowa-Podgórze w K. o wystąpienie o ubezwłasnowolnienie częściowe T. Ż., którego stan na skutek choroby psychicznej nie uzasadnia zdaniem wnioskodawcy ubezwłasnowolnienia całkowitego, lecz potrzebna jest pomoc do prowadzenia jego spraw. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że powód T. Z. cierpi na chorobę psychiczną, która znacznie utrudnia jego życie w społeczeństwie, porozumiewa się z otoczeniem za pomocą pisma, cierpi na urojenia prześladowcze, charakteryzujące się nieujawnianiem informacji o swoim stanie zdrowia, o udzielanej mu opiece lekarskiej oraz o umiejscowieniu przychodni zdrowia psychicznego, w leczeniu której pozostaje, w obawie o poddanie go leczeniu zamkniętemu, przy czym powód jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, mieszka samotnie w K., przy ul. (...) w mieszkaniu, do którego prawo przysługiwało jego zmarłemu ojcu, pobiera rentę socjalną z ZUS wraz z zasiłkiem pielęgnacyjnym i świadczeniami pieniężnymi z pomocy społecznej.

Prokuratura Rejonowa K. wszczęła odpowiednie postępowanie, w toku którego zwróciła się w pierwszej kolejności do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w K. o przesłanie akt rentowych T. Z., Urzędu Stanu Cywilnego w K., przesłuchała w charakterze świadka babcię powoda W. Z. oraz pracownika socjalnego MOPS w K. A. O.. W toku postępowania dotyczącego zbadania podstaw do ubezwłasnowolnienia powoda Prokurator Rejonowy zwrócił się do kilku placówek medycznych tj. Zespołu (...), (...) w K. oraz Szpitala (...) w K.. W wyniku przeprowadzonych czynności ustalono, że powód leczy się w Poradni Psychiatrii Ogólnej w (...), wobec czego zwrócono się do lekarza prowadzącego S. M. o wydanie opinii o stanie zdrowia pacjenta T. Z., który wskazał, że powód leczy się w tej poradni od 1998 roku, wymaga stałego leczenia, zdiagnozowano u niego ostatecznie zespół urojeniowy, wskazując, że jako lekarz nie dysponuje żadnymi danymi odnośnie funkcjonowania pacjenta w środowisku. Powód nie stawiał się na wezwanie Prokuratora celem przesłuchania, w pisemnym usprawiedliwieniu wskazując na przeszkody związane z jego stanem zdrowia.

Prokurator Rejonowy dla Krakowa Podgórze w K. w piśmie z dnia 28 października 2009 r. poinformował Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w K., jako podmiotu wnioskującego o wystąpienie z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie powoda, że po przeprowadzeniu postępowania, na obecnym etapie postępowania, pozostawia sprawę bez dalszego biegu. Prokurator wskazał, że powód pozostaje w stałym leczeniu, zaś lekarz prowadzący nie wystawił opinii świadczącej o konieczności ubezwłasnowolnienia T. Z.. Ponadto powód upoważnił kierownika Filii Nr (...) MOPS do załatwiania w jego imieniu niektórych spraw urzędowych, a nadto toczy się sprawa sądowa o ustanowienie dla powoda kuratora. W ocenie Prokuratora na tamtym etapie nieuzasadnione było pozbawienie powoda prawa do samodzielnego decydowania o sobie.

Powód upoważnił w dniu 9 kwietnia 2009 r. Kierownika Filii Nr 8 Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w K. do wystąpienia w jego imieniu do Sądu o przyznanie mu kuratora do załatwienia jego spraw związanych z nabyciem spadku po zmarłym ojcu J. Z., w skład którego wchodzi mieszkanie oraz o wystąpienie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych celem uzyskania przez powoda renty rodzinnej po zmarłym ojcu.

Pismem z dnia 17 kwietnia 2009 r. MOPS w K. zawiadomił Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie o konieczności rozważenia potrzeby ustanowienia dla powoda kuratora.

Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2010 r., sygn. akt III RNs 690/09/P, Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie ustanowił dla powoda kuratora w osobie B. B., celem reprezentowania jego interesów w postępowaniu spadkowym po jego zmarłym ojcu, dochodzenia renty rodzinnej, w postępowaniu przed organami spółdzielni mieszkaniowej i innymi instytucjami w sprawie przyznania mieszkania położonego w K. przy ul. (...).

Pismem z dnia 30 kwietnia 2009 r., uzupełnionym pismem z dnia 6 maja 2009 r. MOPS w K. złożył imieniem powoda wniosek o przyznanie mu renty po zmarłym ojcu. Decyzją z dnia 26 lipca 2010 r., znak: R (...), powodowi została przyznana renta rodzinna od dnia 1 maja 2009 r., na stałe. W tym samym dniu wydano również decyzję o przyznaniu powodowi renty socjalnej. Pismem z dnia 13 sierpnia 2010 r. ZUS doręczył powodowi w/w decyzje oraz poinformował, że wypłata renty za okres od 1 maja 2009 r. do 31 lipca 2010 r. została wstrzymana na prośbę MOPS K. w związku z koniecznością uregulowania zaległości w jego płatnościach. ZUS pismem z dnia 13 sierpnia 2010 r. poinformował

MOPS K., że powodowi została przyznana od dnia 1 sierpnia 2010 r. renta rodzinna i renta socjalna, zaś wypłata wyrównania od dnia 1 maja 2009 r. została wstrzymana. Jednocześnie poproszono MOPS K. o nadesłanie dyspozycji w sprawie przekazania kwoty wyrównania na poczet uregulowania należności. Pismem z dnia 2 grudnia 2011 r. kurator powoda – B. B. poinformował ZUS I Oddział w W. Wydział (...) Umów Międzynarodowych, że zadłużenie powoda na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. wynosi 7103,50 zł oraz wniósł o przekazanie przez ZUS na konto w/w spółdzielni kwoty 5808,34 zł.

Powód został poinformowany zarówno przez Sąd Rodzinny, jak i przez MOPS w K. o ustanowieniu dla niego kuratora w osobie B. B.. Kurator reprezentował powoda w postępowaniu spadkowym po zmarłym ojcu, kontaktował się i monitorował sprawę związaną z postępowaniem w ZUS w przedmiocie przyznania renty rodzinnej. Wpłata tej renty została wstrzymana, postępowanie przedłużało się, głównie ze względu na to, że ojciec powoda zmarł w Wielkiej Brytanii i kwestia przyznania tego świadczenia była konsultowana i uzgadniana ze stroną brytyjską. Kurator udał się również do siedziby ZUS w W., zwracał się o przelanie należności z tytułu renty rodzinnej, negocjował ze Spółdzielnią Mieszkaniową w zakresie zadłużenia powoda względem tej Spółdzielni, Spółdzielnia złożyła w wyniku jego działań zapewnienie, że w przypadku spłaty należności głównej, rozważy kwestię odstąpienia od dochodzenia należności odsetkowej. Zarówno MOPS w K., jaki i sam kurator czynił starania, by nie doszło do wszczęcia względem niepełnosprawnego powoda procedury eksmisyjnej. Pracownicy MOPS wielokrotnie udawali się do miejsca zamieszkania powoda, po wcześniejszym zawiadomieniu pisemnym powoda o planowanej wizycie pracowników socjalnych, również kurator udał się z pracownikiem socjalnym do powoda, lecz nie zastano powoda. Kurator czynił starania celem ustalenia rodziny powoda, ustalając, że powód ma babcię W. Z., która nie utrzymuje z nim kontaktu i nie jest w stanie udzielić mu pomocy, podobnie jak ustalono, że powód ma przyrodniego brata, lecz nie pozostaje z nim w kontakcie. Kurator zabiegał o kontakt z powodem, zostawiał mu adres e-mailowy, zwracał się do sąsiadów, by powód się z nim skontaktował, lecz wszelkie próby nawiązania kontaktów okazywały się bezskuteczne, były również trudności z dostaniem się do samego budynku z uwagi na zainstalowany tam domofon. Powód od wielu lat nie kontaktuje się ze sąsiadami, nie wpuszcza nikogo do swojego mieszkania, komunikuje się za pomocą karteczek, zakazując sąsiadom w ten sposób wpuszczania do klatki schodowej innych osób, za wyjątkiem inkasentów odczytujących zużycie prądu i gazu. Na posiedzeniu w dniu 11 maja 2011 r. zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej K. Nowy w K. uchwałą nr(...)nie wyraził zgody na zawarcie umowy najmu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w K. przez T. Z. z uwagi na wygaśnięcie praw do mieszkania oraz zaległości czynszowe. Pismem z dnia 31 maja 2011 roku ww. Spółdzielnia wezwała powoda do dobrowolnego opuszczenia wskazanego lokalu mieszkalnego i opróżnienia go z rzeczy w terminie do 30 czerwca 2011 r., a to wobec braku tytułu prawnego do niego i narastających zaległości czynszowych. Pismem z dnia 30 października 2012 r. Spółdzielnia poinformowała powoda, że nie znajduje podstaw do przyjęcia go w poczet członków spółdzielni i ustanowienia lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w K.. W dniu 18 maja 2011 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie, sygn. akt I Nc 8437/10/P wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał powodowi, aby zapłacił na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. kwotę 4330,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 671,25 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, powód wniósł sprzeciw od ww. nakazu, zaś prawomocnym wyrokiem z dnia 16 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie, sygn. akt I C 593/12/P, zasądził od T. Z. na rzecz powodowej Spółdzielni Mieszkaniowej kwotę 3 395,84 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty, nie obciążając powoda kosztami sądowymi. W dniu 12 lipca 2011 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, sygn. akt I Nc 7061/11/P w którym nakazał powodowi zapłatę na rzecz Spółdzielni (...) w K. kwoty 2423,82 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 15 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 642 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy uznał, że w przytoczonym stanie faktycznym roszczenie nie zasługuje na uwzględnienie. Odwołując się do treści art. 23 i 24 k.c. oraz art. 418k.c., Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie ma nie subiektywne odczucie osoby pokrzywdzonej, ale to, jaką reakcję wywołuje naruszenie w społeczeństwie. Obiektywnie nie można przyjąć by w tym przypadku doszło do naruszenia dóbr. Niezależnie od tego ustalenia wskazują na brak bezprawności działania kuratora i jednostki gminnej jaką jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w K.. Wobec informacji uzyskanych przez stronę

pozwaną o trudnej sytuacji życiowej powoda, MOPS podjął znajdujące się w jej kompetencji działania mające na celu pomoc tj : wystąpił do sądu z wnioskiem o ustanowienie kuratora, wystąpił do ZUS o przyznanie renty rodzinnej, i przyznano też powodowi pomoc materialną. Tym samym powód był objęty wsparciem MOPS w K., z udziałem kuratora zakończyło się postępowanie spadkowe po zmarłym ojcu powoda, została zakończona pozytywnie sprawa przyznania renty rodzinnej. Sąd zwrócił też uwagę, że to z przyczyn leżących po stronie powoda kontakt z nim był utrudniony, pracownicy socjalni, po wcześniejszych zawiadomieniach nie byli wpuszczani do mieszkania powoda, w tym przypadku uniemożliwiając przeprowadzenie niezbędnego wywiadu środowiskowego, tym bardziej, że przeprowadzenie wywiadu pozwala na ocenę rzeczywistej sytuacji majątkowej i bytowej osoby wnioskującej o pomoc socjalną, jest obligatoryjną formą postępowania wyjaśniającego. Brak współdziałania z pracownikami socjalnymi uniemożliwił udzielenie powodowi szerszej pomocy i dalszych świadczeń. Wszelkie działania były podejmowane zgodnie z prawem oraz w interesie powoda. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można również wymagać od pracowników socjalnych, aby natychmiast regulowali zaległości powoda, w pełnej wysokości, tak aby zadłużenie w ogóle nie powstało, albowiem świadczenia z pomocy społecznej przyznawane są po spełnieniu określonych warunków, zaś spełnienie wymogów proceduralnych wymaga czasu. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że sam fakt nieregulowania przez jakiś czas opłat za mieszkanie (do 2009 r. były opłacane regularnie) świadczą jedynie o przejściowych kłopotach finansowych, a dopiero uporczywe unikanie spełnienia tego obowiązku może narażać na szwank opinię osoby jako niesolidnego członka Spółdzielni, mieszkańca. Również działanie strony pozwanej polegające na wstrzymaniu wypłaty wyrównania z tytułu przyznanej renty rodzinnej nie może być traktowane jako naruszające jego dobra osobiste, tym bardziej, że jak wykazało postępowanie dowodowe to Zakład Ubezpieczeń Społecznych podjął decyzje o wstrzymaniu tej wypłaty. Wydanie dyspozycji przelewu na konto Spółdzielni miało na celu spłatę jego zadłużenia, po uzyskaniu stosownych informacji od Spółdzielni, a nie naruszanie jego dobrego imienia. Strona pozwana nie mogła naruszać dóbr osobistych powoda w postaci prawa do nietykalności mieszkania oraz prawa do poczucia bezpieczeństwa. Pozwana Gmina nie miała wpływu na ewentualne postępowanie eksmisyjne przeciwko niemu z wniosku Spółdzielni Mieszkaniowej czy też na to, że został pozbawiony środków finansowych z przyczyn osobistych, rodzinnych, zaś pozwana Gmina-MOPS i pozwany kurator zabiegali, by do eksmisji z udziałem powoda nie doszło. Sąd podkreślił, że środki pomocy społecznej zostały udzielone, mimo, że powód nie spełniał warunku wysokości dochodu na osobę samotnie prowadzącą gospodarstwo domowe (przewyższał on 477 zł). Działanie strony pozwanej nie prowadziło do powstania zadłużenia powoda z tytułu opłat czynszowych dla spółdzielni. To powód był obowiązany pokrywać opłaty związane z zajmowanym lokalem mieszkalnym, a dopiero w razie trudności z tym, które muszą przecież generować określone zadłużenie, wnosić o przyznanie mu świadczeń na ten cel. Nie doszło także do naruszenia przez pozwaną Gminę i pozwanego kuratora jego dóbr osobistych w postaci prawa do intymności i prywatności, albowiem powód sam żądał od pracowników socjalnych pełnego zakresu pomocy, a w konsekwencji musiał on liczyć się z koniecznością wdrożenia w stosunku do niego procedur weryfikujących przesłanki, a więc także przeprowadzania wywiadów rodzinnych, środowiskowych (o czym był informowany pismem z dnia 5 maja 2008 r.). Dalej celem działań strony pozwanej Gminy zbierającej dane o powodzie, było jedynie ustalenie czy spełnione są przesłanki dla przyznania mu pomocy, a nie zbieranie informacji wrażliwych dla bliżej nieokreślonych celów. Inicjując postępowanie powód liczyć musi się z tym, że decyzja nie leży po jego stronie i musi zdać się na obiektywną ocenę czy spełnione są warunki dla udzielenia mu pomocy przez uprawnione osoby. Również więc w tym przypadku, odnosząc powyższe do postawy przeciętnego człowieka, nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Ponadto pomimo ustanowienia kuratora przez Sąd Rejonowy w osobie B. B., powód nie podjął z nim współpracy w celu załatwienia swoich spraw, unikał z nim kontaktu, a wszelkie działania pozwanego jako kuratora, wobec biernej i niechętniej postawy powoda były utrudnione. Nie sposób dać wiarę twierdzeniom powoda, że pozwany kurator działał na jego niekorzyść, wręcz przeciwnie pomimo powyższych okoliczności, aktywnie reprezentował powoda w toku postępowania spadkowego, wystąpił do ZUS o przelanie na rachunek Spółdzielni Mieszkaniowej kwoty stanowiącej równowartość zaległości głównej i kosztów sądowych, podejmując negocjacje ze Spółdzielnią w interesie powoda. Powód nie wykazała także by MOPS w K. i pozwany kurator B. B. nie zareagowali na jego pismo z dnia 14 czerwca 2011 r., a szczególnie wniosek tam zawarty o udzielenie mu pomocy i interwencji wobec otrzymanego nakazu ze Spółdzielni Mieszkaniowej opuszczenia mieszkania przez powoda, albowiem ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że zarówno MOPS i kurator czynili wszelkie starania, by do eksmisji powoda z zajmowanego przez niego mieszkania nie doszło, szczególnie w obliczu jego sytuacji majątkowej, rodzinnej,

a zwłaszcza jego niepełnosprawności. Nie było także podstaw do przyjęcia solidarnej odpowiedzialności pozwanych. Odnosząc się natomiast do kwestii odpowiedzialności Skarbu Państwa – Kancelarii Sejmu RP i Ministra Pracy i Polityki Społecznej Sąd Okręgowy wskazał, że powód upatruje odpowiedzialności strony pozwanej za naruszenie jego dóbr osobistych w niewydaniu aktu normatywnego, który ustanawiałby procedurę zabezpieczenia warunków mieszkaniowych dla osób niepełnosprawnych na czas trwania procesu przyznawania należnych im świadczeń, które pozwoliłyby na regulowanie opłat za mieszkanie. Regulacja taka, w ocenie powoda, winna być wydana na podstawie art. 67 i 69 Konstytucji RP. Kwestie tzw. zaniechania legislacyjnego reguluje art. 417¹ k.c. Dla ustalenia więc odpowiedzialności Skarbu Państwa na gruncie powołanego przepisu koniecznym jest wykazanie, że istnieje przepis (rangi konstytucyjnej, ustawowej lub wynikający z umowy międzynarodowej), który nakłada na ustawodawcę obowiązek wydania określonego aktu normatywnego, co nie zostało zrealizowane w tej sprawie. Nie są wystarczającą podstawą konstruowania obowiązku wydania aktu normatywnego zasady słuszności, zasady współżycia społecznego lub inaczej ujęte normy lub zasady etyczne. Obowiązek wydania musi być wyrażony w sposób jednoznaczny i konkretny, wykluczający możliwość jego wydania dopiero w drodze wykładni dokonanej przez Sąd, stanowiłoby to wkroczenie władzy sądowniczej w uprawnienia zastrzeżone dla ustawodawcy. Przytaczając przepisy art. 67 § 1 i 69 Konstytucji RP Sąd Okręgowy zważył, że zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa. Normy konstytucji nie zawierają szczegółowych wytycznych, co do tego, jakie winny być formy i zakres tego zabezpieczenia pozostawiając to w gestii ustawodawcy. Ustawodawca zrealizował obowiązek m.in. uchwalając ustawę z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej czy ustawę o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z dnia 27 sierpnia 1997 r. Także Minister Pracy i Polityki Społecznej wydał szereg aktów normatywnych w zakresie pomocy społecznej, opieki i rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Co więcej wspomniana regulacja Konstytucji nie nakłada na Państwo obowiązku zapewnienia każdemu obywatelowi niezdolnemu do pracy ze względu na stan zdrowia lub wiek albo pozostającemu bez pracy nie z własnej woli, świadczenia z ubezpieczenia społecznego zapewniającego zaspokojenie niezbędnych potrzeb. Podstawą żądania odszkodowania na bazie zaniechania legislacyjnego nie może być subiektywne przekonanie powoda o konieczności uregulowania ustawowo określonych kwestii dotyczącej szeroko rozumianej pomocy społecznej. Nie doszło więc do zaniechania legislacyjnego. Nie wykazano bezprawności działania (zaniechaniu) Skarbu Państwa co wyklucza odpowiedzialność na gruncie art. 417¹ § 4 k.c. Ponadto przyznanie świadczeń socjalnych uwarunkowane jest spełnieniem przez daną osobę określonych przesłanek, które muszą być przez właściwe organy zweryfikowane, zaś wywiad rodzinny jest jedną z metod tej weryfikacji przewidzianą prawem.

Sąd Okręgowy przyjął też brak podstaw odpowiedzialności Skarbu Państwa – Prokuratury Rejonowej K. w K. . Działania Prokuratury w toku postępowania o sygn. akt Pc 130109 zostały podjęte w granicach określonych porządkiem prawnym, pozostawały w zgodzie z obowiązującymi przepisami, były podjęte z należytą ostrożnością i przez osoby uprawnione, nie można uznać ich za działania bezprawne, aktualizujące odpowiedzialność deliktową. W sytuacji istnienia podejrzenia wystąpienia przesłanek wskazujących na potrzebę ubezwłasnowolnienia danej osoby, aktywizuje się ogólne uprawnienie prokuratora wynikające z dyspozycji art. 7 k.p.c. dające prawo do inicjowania każdego postępowania, z wyłączeniem spraw majątkowych z zakresu prawa rodzinnego, poza tymi określonymi ustawą. Prokurator posiadał zatem ogólną legitymację do wystąpienia z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie. Z informacji pochodzących od MOPS wynikało, że powód jest osobą samotną, jego rodzice nie żyją a krewni nie są w stanie podjąć czynności zmierzających do zapewnienia T. Z. właściwej pomocy w prowadzeniu spraw. Prokurator podjął więc, w ramach przysługujących mu uprawnień, określonych przepisami Kodeksu cywilnego oraz art. 43 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze, czynności zmierzające do ustalenia istnienia okoliczności warunkujących konieczność sformułowania wniosku o ubezwłasnowolnienie. Przesłanki te określa art. 16 k.c. Celem ustalenia zaistnienia tych przesłanek konieczne było, zgodnie z art. 43 ustawy o prokuraturze, nadesłanie akt oraz dokumentów i pisemnych wyjaśnień, przesłuchanie świadków i zasięgnięcie opinii biegłych, a także przeprowadzić oględziny w celu wyjaśnienia sprawy. W ramach uprawnień dokonano przesłuchania babki powoda i pracownika MOPS. Prokurator zwrócił się również o wydanie akt rentowych ZUS i udzielenie informacji przez lekarza prowadzącego leczenie powoda od 1998 r. Równocześnie Prokuratura podjęła starania mające na celu przesłuchanie powoda, kierując do niego wezwanie na przesłuchanie. Uzyskane w toku postępowania dane, choć potwierdzały występowanie u powoda zaburzeń psychicznych, wykazały również fakt podjętego przez niego leczenia i jego systematycznego kontynuowania

oraz starania samego powoda o utrzymanie swojej samodzielności. Całokształt okoliczności sprawy pozwalał przyjąć, że wniosek o częściowe ubezwłasnowolnienie nie zostanie złożony, o czym poinformowano inicjujący sprawę MOPS. Prowadzenie przez Prokuratora przedmiotowego postępowania, zainicjowanego wnioskiem MOPS, było nie tylko uprawnieniem, ale obowiązkiem Prokuratury. Wynikającym z art. 2 oraz art. 3 ust 1 pkt 2 ustawy o prokuraturze w zw. z art. 552 § 1 k.p.c. Pozyskany materiał dowodowy nie dawał wprawdzie podstaw do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie, to jednak z samego faktu prowadzenia postępowania nie można wyprowadzać wniosku o niezgodnym z prawem działaniu władzy publicznej. Tym samym nie mogło zostać również uwzględnione żądanie zapłaty zadośćuczynienia na rzecz powoda – w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. g

Także za niewykazane Sąd Okręgowy uznał podstawy odszkodowania. Zdaniem tego Sądu powód był obowiązany wykazać, że działanie (zaniechanie) określonych w pozwie organów władzy publicznej było niezgodne z prawem (art. 417k.c.) jak też winien wykazać przesłanki odpowiedzialności kuratora na podstawie art. 415k.c.. Podnosząc okoliczność zaniechania powód winien przy tym wykazać, że istniał obowiązek działania pozwanych. Powód powinien wykazać także istnienie adekwatnego związku przyczynowo skutkowego pomiędzy działaniem (zaniechaniem) pozwanych a jego szkodą (art. 361§1 k.c.. Obowiązku ciążącego na nim na podstawie art. 6 k.c. powód nie wykonał. Jak wynika z ustaleń faktycznych to Zakład Ubezpieczeń Społecznych podjął decyzję o wstrzymaniu wypłaty a opóźnienie w wypłacie powodowane było również faktem, że ojciec powoda zmarł w Wielkiej Brytanii i kwestia wypłaty renty była konsultowana ze stroną brytyjską. Czynności podejmowane przez stronę pozwaną były zgodne z przepisami w zakresie obowiązujących procedur. Powód nie wykazał nadto wysokości szkody, jaką rzekomo poniósł wskutek działań pozwanych podmiotów, ograniczając się tylko do podania kwoty odszkodowania. Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy przyjął, że roszczenie powoda uległoby przedawnieniu, stosownie do art. 442¹ §1 k.c. z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Z treści pozwu i dalszych pism procesowych wynika, że powód miał świadomość istnienia szkody już w dacie 23 stycznia 2009 r., bowiem w pozwie określał, że domaga się swoich roszczeń za okres liczony od tej daty do 7 grudnia 2011 r., a pozew został wniesiony w dniu 17 maja 2012 r. Jako podstawę orzeczenia o kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji wskazał art. 102 k.p.c. W sprawie zachodzi bowiem przypadek uzasadniający odstąpienie od obciążenia powoda kosztami procesu. Powód jest osobą niepełnosprawną, znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej oraz rodzinnej. Jest on w trudnej sytuacji majątkowej, jest niezdolny do pracy i niepełnosprawny umysłowo. Jako podstawę przyznania wynagrodzenia pełnomocnikowi z urzędu powołano przepisy § 2 ust. 1 i 3, § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. 2013, poz. 461).

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego a to:

- art. 24§1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda a nadto, że nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powoda w postaci bezprawności i zawinienia co skutkować winno nakazaniem usunięcia skutków usunięcia naruszenia w konsekwencji uwzględnieniem żądania,

- art. 417§1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie poprzez niezasądzenie na rzecz powoda od pozwanych kwoty 2739zł tytułem odszkodowania mimo spełnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych,

- art. 77 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 417§1 k.c. oraz art. 417¹§4 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na błędnym przyjęciu, że przez zaniechanie legislacyjne, będące podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa uważa się jedynie sytuacje, gdy akt normatywny w ogóle nie został wydany, podczas gdy postawa tej odpowiedzialności zachodzi także wówczas, gdy regulacja normatywna jest niepełna, fragmentaryczna.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i nakazanie złożenia oświadczenia na piśmie przeproszającego za naruszenie dóbr osobistych a także zasądzenie solidarnie od wszystkich pozwanych kwoty 80000zł i 3000zł wraz

z odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 2739zł tytułem odszkodowania.

Powód ponadto w toku postępowania apelacyjnego złożył pismo z dnia 26 stycznia 2015r. nazwane sprostowaniem i uzupełnieniem apelacji, które połączył z wnioskiem o odroczenie rozprawy apelacyjnej. Brak było jednak podstaw do postanowienia o wyrażeniu zgody na wymianę pism procesowych .

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Sama apelacja nie zawierała zarzutów procesowych. Uzupełnienie w tym względzie zostało zawarte w piśmie procesowym złożonym dzień przed rozprawą bez wystarczającego uprawdopodobnienia braku możliwości złożenia tego pisma wcześniej i Sąd Apelacyjny przyjął brak podstaw do wydania postanowienia o wymianie pism przygotowawczych (art. 207§3 k.p.c. w zw. z art. 127 k.p.c. i art. 391§1 k.p.c.). Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że brak było podstaw do zakwestionowania oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów. Sąd pierwszej instancji w przekonujący logiczny sposób wskazał podstawy poczynienia ustaleń. Te zaś nie dają podstawy do przypisania odpowiedzialności pozwanych. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że ustalenia te nie dają podstawy do przyjęcia , że istniał szerszy niż zrealizowany obowiązek udzielenia świadczeń pieniężnych czy niepieniężnych z pomocy społecznej odpowiednio z art. 36 -50 ustawy z dnia 12 marca 2004r. o pomocy społecznej (według brzmienia z daty działania MOPS tekst jedn. Dz.U.2008nr. 115 poz.728 zez zm.). Powód nie wykazał, że istniał obowiązek podjęcia działań innych niż zostały podjęte lub też , że przy postępowaniu doszło do przewlekłości. Ustalenia wskazują , że uwzględniano przepisy o pomocy społecznej, które zawierają gwarancje pomocy uzależniając je jednak od kryteriów dochodowych, które nie były pominięte w postępowaniu przed organem pomocy społecznej. Zakres świadczeń podlegał kontroli Samorządowego Kolegium Odwoławczego a ten nie stwierdził naruszenia zasad przyznawania świadczeń. Nie zostało więc wykazane by MOPS przyznał zbyt małe świadczenie lub bezprawnie wstrzymał wypłatę. Takie wstrzymanie byłoby zresztą usprawiedliwione albowiem z ustaleń wynika, że powód nie współdziałał z organem pomocy społecznej, a to już dawało nawet podstawę do odmowy przyznania świadczenia, uchylenia decyzji o przyznaniu świadczenia lub wstrzymania świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej (art. 11 ust.2). Powód też nie wykazał, by podjęte działania były nieprawidłowe tj obiektywnie naruszały miarę należytej staranności. Fakt, że powód nie osiągnął oczekiwanego przez siebie skutku, tj pokrycia wszystkich należności czynszowych w tym wszystkich zaległości z tego tytułu, nie tworzy domniemania nieprawidłowego działania organu pomocy społecznej, skoro żaden przepis prawa nie tworzy obowiązku jednostek samorządu terytorialnego pokrycia wszystkich długów, w tym długów związanych z zajmowania mieszkania. Z ustaleń ponadto wynika, że pismo MOPS do ZUS o wstrzymanie wypłaty renty wynikało właśnie z konieczności dokonania dyspozycji przekazania środków na poczet zadłużenia. Tu należy dodatkowo zauważyć, że w aktach administracyjnych (k-841) zalega pismo MOPS z dnia 26 maja 2010r. do ZUS, że wypłata wyrównania powinna być z konsultowana z kuratorem. Jeżeli jak powód twierdzi nie było podstaw do wstrzymania wypłaty to o dalsze dyspozycje ZUS winien zwracać się do powoda lub kuratora. ZUS nie powinien więc zwracać się do MOPS skoro ten nie był już dysponentem świadczenia. To nie MOPS więc winien jest wstrzymania a przyczyna tego wstrzymania, co słusznie zauważył Sąd Okręgowy, powiązana była z działaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, która nie była objęta podstawą faktyczną powództwa. Wstrzymanie świadczenia przez ZUS podlega zresztą kontroli administracyjnoprawnej co do zgodności z przepisem art. 82 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm. tekst jedn. Dz.U.2013 poz.1442 ze zm; zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r. II UZP 1/06 OSNP 2006/13-14/217, Biul.SN 2006/3/26) i badanie prawidłowości tego wstrzymania przez sądem powszechnym nie jest dopuszczalne. Podstawa faktyczna powództwa jak i zakres ustaleń nie dawał podstawy do rozszerzania zakresu odpowiedzialności Skarbu Państwa za działanie organu rentowego. Nie było też podstaw do przyjęcia, że sprawa jest sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych a powód nie dochodził też odsetek w trybie art. 85 ustawy dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Przyjął on natomiast konstrukcję cywilistyczną odpowiedzialności Gminy Miejskiej K. i Skarbu Państwa w związku z działaniem organów pomocy społecznej. Dokonane ustalenia nie dawały podstawy do przyjęcia , że działanie MOPS było bezprawne i stanowiło przyczynę wskazywanego przez powoda uszczerbku. MOPS wskazywał

jedynie organowi rentowemu na istnienie wierzitelności względem powoda. Udzielenie tej informacji było prawdziwe i samo w sobie nie mogło spowodować opóźnienia w przekazaniu środków lecz wywołać postępowanie wyjaśniające przed wstrzymaniem wypłaty świadczenia. Ponadto z ustaleń wynika, że postępowanie przedłużało się głównie ze względu na to, że ojciec powoda zmarł w Wielkiej Brytanii i kwestia przyznania tego świadczenia była konsultowana i uzgadniana przez ZUS ze stroną brytyjską. Kwestia wypłat powinna być także uzgadniana z kuratorem. Ustalenia też nie dają podstawy do przyjęcia, że hipotetyczne opóźnienie w przekazaniu środków spowodowało wzrost zadłużenia a przede wszystkim w jakiej wysokości wzrost ten ewentualnie nastąpił i czy miał jakikolwiek wpływ na utratę tytułu prawnego do zamieszkania w lokalu spółdzielczym lub na uszczuplenie majątku powoda. Zarzut więc naruszenia art. 417§1 k.c. czy też art. 417§2k. c. nie mógł zostać uwzględniony. Sąd Apelacyjny natomiast nie podziela stanowiska co do ewentualnego przedawnienia przy uwzględnieniu, że powód upatruje bezprawności w złożeniu do ZUS pisma z dnia 26 maja 2012r.. Jeżeli o tej okoliczności powód miał się dowiedzieć z pisma z dnia 13 sierpnia 2010r. (k-451) to złożenie pozwu w dniu 17 maja 2012r. nie nastąpiło po upływie terminu przedawnienia. Nie ma to jednak znaczenia wobec braku wykazania podstaw odpowiedzialności.

Także nie jest zasadny zarzut kwestionujący prawidłowość rozstrzygnięcia o oddaleniu żądania przeciwko Gminie opartego na przepisach o ochronie dóbr osobistych. Sam powód zwracał się do MOPS o pomoc. Przesłanki udzielenia pomocy społecznej zależne są zaś od sytuacji rodzinnej, finansowej i życiowej, stąd weryfikacja tych przesłanek wymagała dokonania ustaleń w tym przedmiocie przez organ pomocy społecznej. Zgodnie z art. 106 ust. 4 ustawy o pomocy społecznej wywiad środowiskowy jest ustawową formą zbadania sytuacji strony, która dodatkowo wymaga aktywności samej strony (zob. wyrok WSA w Warszawie z dnia 4 kwietnia 201r. sygn. akt I SA/Wa 2717/13 LEX nr 1464985). MOPS winien więc zbadać sytuację życiową powoda za pomocą wszelkich możliwych środków. Nie jest więc adekwatny zarzut naruszenia intymności, prawa do prywatności czy prawa do samodecydowania. Powód nie wykazał także że wcześniejsze przekazanie środków uchyliłby podstawy do wystąpienia przez wierzyciela z pozwem o zapłatę, stąd nie ma powiązania pomiędzy tym działaniem a skutkami wystąpienia przez wierzyciela o zapłatę i eksmisję, niezależnie od braku podstaw do kreowania przełożenia prowadzenia tych postępowań na obiektywne przekonanie u osoby rozsądnie oceniającej sytuację, że powód jest osobą niesumienną czy nieuczciwą. Powtórzyć tu trzeba za Sądem Okręgowym, że ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonane według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby lecz musi mieć charakter obiektywny (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002 r., sygn. akt II CKN 953/00, LEX nr 55098; podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 11 marca 1997 r., sygn. akt III CKN 33/97, OSNC 1997/6 - 7/93). Obiektywnie nie mogło dojść i nie doszło do upowszechniania informacji, że powód jest nierzetelny, nie ma więc podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia jego dobrego imienia. Wskazana jednostka Gminy Miejskiej K. nie naruszyła też w żaden sposób nietykalności mieszkania. W doktrynie przyjmuje się, że nietykalność mieszkania, jako dobro osobiste przewidziane w art. 23 k.c., obejmuje ochronę pewnej sfery życia prywatnego człowieka, tj jego mieszkania i prawa do spokojnego korzystania z niego oraz poczucia bezpieczeństwa wynikającego z posiadania mieszkania (domu). Samo korzystanie z mieszkania powoda nie zostało zakłócone przez MOPS. Zagrożenie eksmisją warunkowane jest utratą tytułu do mieszkania a ten zależny był od terminowego świadczenia należności związanych z korzystaniem z lokalu. Miejski ośrodek (...) nie miał wpływu na powstanie zadłużenia czynszu, nie wykazano zaś okoliczności pozwalających na przyjęcie, że MOPS miał obowiązek przyznać i dokonać wypłaty środków w sposób uchylający podjęcie przez spółdzielnię realizacji roszczeń właścicielskich. Także nie stanowiło naruszenia dóbr osobistych zawiadomienie Prokuratora o potrzebie wszczęcia odpowiedniego postępowania w interesie T. Z.. Nie było też ono bezprawne albowiem nie naruszało żadnej z norm prawa czy zasad współżycia, wręcz przeciwnie stanowiło realizację obowiązków z zakresu pomocy społecznej. Ponadto sam MOPS nie prowadził postępowania wyjaśniającego tylko Prokuratura, stąd konsekwencje prowadzenia tego postępowania w sferze osobistej powoda nie mogą obciążać Gminy. Nie wykazano bezprawności działania lub zaniechania MOPS jak też nie wykazano adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego z działaniem gminy a negatywnymi dla powoda skutkami postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez prokuraturę. Samo oparte na prawdziwych okolicznościach zawiadomienie Prokuratury o potrzebie wszczęcia postępowania w interesie osoby, której sytuacja wskazywała na prawdopodobieństwo zaistnienia przesłanek do ubezwłasnowolnienia obiektywnie nie narusza dóbr osobistych i nie jest działaniem bezprawnym. Zupełnie nie są zasadne zarzuty dotyczące prowadzenia przez Prokuraturę postępowania weryfikującego podstawy

do ubezwłasnowolnienie. Nie kwestionując twierdzenia, że zbieranie i gromadzenie danych wrażliwych może w pewnych przypadkach naruszać prawo do prywatności, jak też nie kwestionując powołanych w apelacji ogólnych zasad zadośćuczynienia z art. 448 k.c., Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Okręgowego o działaniu Prokuratury w ramach ustawowego uprawnienia wynikającego z art. 3 ust. 1 pkt 2 i art. 43 ustawy o prokuraturze w zw. 552 § 1 i 2 k.p.c. Brak bezprawności wyklucza możliwość przyjęcia podstawy do odpowiedzialności Skarbu Państwa nawet jeżeli samo prowadzenie takiego postępowania wkracza w sferę dóbr osobistych T. Z.. Podobnie ocenić zarzuty do działania kuratora. Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2010 r., sygn. akt III RNs 690/09/P, Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie ustanowił dla powoda kuratora w osobie B. B., celem reprezentowania jego interesów w postępowaniu spadkowym po jego zmarłym ojcu, dochodzenia renty rodzinnej, w postępowaniu przed organami spółdzielni mieszkaniowej i innymi instytucjami w sprawie przyznania mieszkania położonego w K. przy ul. (...).

Ustalenia wskazują, że kurator podjął czynności w ramach zakresu obowiązków wynikających z tego postanowienia. Dyspozycja przekazania pieniędzy przelania pieniędzy na konto Spółdzielni na pocztę zadłużenia mieściła się w ramach obowiązków z art. 183§1krio i nie była bezprawna. Nie wykazano, że czynności kuratora naruszały interes powoda tym bardziej, że prawidłowość wykonywania obowiązków gwarantuje nadzór sądu opiekuńczego. Obowiązkiem powoda było wykazanie na podstawie art. 6 k.c. i 232k.p.c. bezprawności działania kuratora lub wykazania obowiązku działania, którego zaniechanie mogło spowodować uszczerbek majątkowy lub niemajątkowy co nie zostało zrealizowane. Nie zostało wykazane, że kurator mógł podjąć dodatkowe czynności w postępowaniu przed organami spółdzielni lub innymi w sprawie przyznania mieszkania jak też nie wykazano, że miał on obiektywną możliwość przeciwdziałania wstrzymaniu wypłaty świadczenia przez ZUS i doprowadzenia do wcześniejszego przekazania środków wierzycielowi tj. Spółdzielni. Dodatkowe fakty i zarzuty podnoszone w piśmie uzupełniającym i prostującym apelację byłyby spóźnione (art. 381k.p.c.) niezależnie od braku zgody Sądu na złożenie tego pisma. Apelujący uzasadniając w toku procesu wadliwość działania kuratora podnosił przede wszystkim okoliczność dyspozycji przekazania pieniędzy na konto spółdzielni, bez zgody powoda. Ta czynność zaś mieściła się w ramach zarządu, stąd nie wykraczała poza upoważnienie sądu i była zgodna z domniemanym interesem powoda i co więcej z rzeczywistą jego wolą skoro w apelacji zawarto twierdzenie (k-750), że powód mógłby należne mu środki przeznaczyć na zaległości czynszowe. Istnieje tu wewnętrzna sprzeczność w stanowisku skarżącego. Powód bowiem dość niekonsekwentnie czyni zarzut, że narastało zadłużenie z drugiej zaś kwestionuje przekazanie środków przez kuratora bez jego zgody na spłatę zadłużenia.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 77 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 417§1 k.c. Przepis art. 77 ust. 1 stwierdza, że każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu przy wykonywaniu władzy publicznej. Ta niezgodność musi być jednak wykazana. Wykazana musi być też szkoda zarówno co do faktu jak i wysokości. Musi także zostać wykazany związek przyczynowo skutkowy o jakim mowa w art. 361§1 k.p.c. pomiędzy bezprawnością a szkodą. Stanowisko Sądu pierwszej instancji, że powód tych przesłanek nie wykazał, było prawidłowe. Zgodzić się też należy z Sądem Okręgowym, że warunkiem odpowiedzialności za zaniechanie normatywne z art. 417¹§4 k.c. jest ustalenie, że wynikający z przepisu prawa obowiązek wydania aktu normatywnego został wyrażony w przepisach prawa sposób jednoznaczny i konkretny (por. wyroki SN z dnia 4 sierpnia 2006 r., III CSK 138/05 OSNC 2007, Nr 4, poz. 63 z dnia 7 listopada 2006 r., I CSK 159/06; nie publ. i z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 483/06 nie publ. oraz z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 345/12 nie publ.). Powód nie wykazał, że przepisy prawa wymagają dodatkowej legislacji gwarantującej osobie niepełnosprawnej zapewnienie mieszkania czy pełnego pokrywania zadłużenia czynszowego. Norma zawarta w art. 67 ust. 1 Konstytucji RP nie pozwala na przyjęcie obowiązku wydania ustaw zapewniających pokrycie wszystkich potrzeb osób niepełnosprawnych (zob także wyrok NSA z dnia 24 sierpnia 2011r. sygn. akt I OSK 741/11 LEX nr 1068534). Zauważyć też trzeba, że powód jest lokatorem w rozumieniu przepisów ustawy o ochronie praw ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2005 r., Nr 31, poz. 266 z późn. zm. tekst jedn. Dz.U.2014r poz. 150) a normy tej ustawy zawierają gwarancje uprawnień dla niepełnosprawnych otrzymania lokalu socjalnego na wypadek eksmisji, co podlega kontroli sądowej. Odpowiedzialność za naruszenie dobra osobistego w postaci nienaruszalności mieszkania może być wiązana jedynie z bezprawnym przeszukaniem, nieuprawnionym przebywaniem w lokalu czy też z zakłóceniem korzystania z lokalu (miru domowego), a nie z

legalnym prowadzeniem postępowania o eksmisję wobec utraty tytułu prawnego do zamieszkania. Niezależnie od tego brak jest podstaw do adekwatnego wiązania tej eksmisji z działaniem (zaniechaniem) organów Gminy lub Skarbu Państwa.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c. U podstaw zastosowania art. 102 k.p.c. przy orzeczeniu o kosztach postępowania apelacyjnego leżały analogiczne przesłanki jakie przytoczył Sąd pierwszej instancji . Zarówno sytuacja finansowa, zdrowotna jak i życiowa (wynikająca z ustaleń) uzasadniała słusznościowe odstąpienie od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy tj odstąpienie od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego. Podstawę przyznania kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu stanowiły przepisy § 2 ust. 1 i 3, § 6 pkt 6, §11 ust 1 pkt2 §13 ust. 1 pkt 2 i §19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. 2013, poz. 461).